

PRACE NA OSIEDLU



Trwają remonty opierzeń balkonów

W ubiegłym miesiącu rozstrzygnięto ostatnie przetargi, w których wyłoniono wykonawców prac zapisanych w planie remontów na ten rok. Aktualnie podpisywane są ostatnie umowy z wybranymi firmami. Tymczasem na osiedlu realizowanych jest już wiele robót. Zakończono m.in. malowanie klatek schodowych w budynkach Gdańska 14 i Kujawska 2. Prace takie rozpoczęto w kolejnym budynku przy Gdańskiej 39. Na terenie jednostki E rozpoczęto wymianę słupów oświetlenia. Trwają też remonty opierzeń balkonów w



Gotowe są fundamenty nowego budynku przy ul. Pomorskiej

budynkach Poznańska 12, 14, Pomorska 29 oraz Kujawska 15.

Realizowana jest również inwestycja z zakresu budownictwa mieszkaniowego przy ul. Pomorskiej – naprzeciwko Lidla. Aktualnie powstaje pierwszy z trzech budynków mieszkalnych. Jak wielokrotnie pisaliśmy, budowa ta jest ostatnią inwestycją tego typu na osiedlu. Ewentualne plany inwestycyjne dotyczą już tylko terenu, na którym zlokalizowana jest baza Spółdzielni przy ul. Dąbrowskiego, a więc z dala od zamieszkałej części janowskiego osiedla.

Red.

BALKONY, OGRÓDKI - KWIATY

Chciałem obwieścić wszem i wobec, że jako konkurs jesteście pełnoletni, gdyż w tym roku obchodzimy 18. rocznicę powołania do życia **Konkursu na Najpiękniejszy Balkon oraz Ogródek**. Czy to dużo czy mało? Czy pomysł sprawdził się i czy przyniósł konkretne efekty?

Myślę, że tak! Z taką opinią spotkałem się wśród mieszkańców. Chcemy funkcjonować w środowisku zdrowym, otoczeni bardzo ładnie zagospodarowanymi ogródkami oraz ukwieconymi balkonami, mając wokół dużo zieleni (drzewa, krzaki, trawniki), no i place zabaw. Po prostu – fajnie się mieszka w Janowie!!!

Trochę historii. Na pewno nie byłem pierwszym w skali województwa pomysłodawcą tego typu konkursu. **Ale w roku 1996 (było to więc jeszcze w XX wieku) wraz z Zarządem SM „Janowo” zorganizowaliśmy go** i jak widać nadal funkcjonuje i ma się dobrze. Była to jedna z niewielu akcji w skali województwa związanych z upiększaniem „blokowisk”. Konkurs zaczął się rozwijać i wtedy zastanowiliśmy się, czy nie poszerzyć go o wybór najlepiej zadbanego domu. Co też uczyniliśmy, ogłaszając konkurs „Mister Budynku”. Niestety, odbyły się tylko dwie edycje konkursu, bo okazało się, że trzeba byłoby nagradzać ciągle te same budynki, co miało się z celem i naszymi założeniami.

Należy się cieszyć, że konkurs rozwija się i bierze w nim udział coraz więcej osób. Zapraszamy do współpracy i zgłaszania swoich propozycji, które można kierować telefonicznie tel. 58 679-57-55, 58 671-82-93 lub e-mail mk@smj-rumia.pl lub osobiście w DK w Janowie ul. Pomorska 11. Zgłoszenia przyjmują także członkowie komisji oceniającej w osobach: **Jerzy Issajewicz, Mieczysław Kamiński, Tadeusz Kołkowski i Aleksander Kubina**. Ostateczny termin zgłaszania balkonów i ogródków do konkursu to **piątek 11 lipca 2014r.**

Wyróżnieni w konkursie otrzymają (jak co roku) bardzo ciekawe nagrody. Jednocześnie z naszym spółdzielczym konkursem zostaną wręczone nagrody na najlepiej i najefektowniej zagospodarowane działki, w którym biorą trzy Ogrody Działkowe funkcjonujące w Rumi. Wszystkie te nagrody i wyróżnienia w ramach obu konkursów będą wręczone podczas festynu „Janowska Biesiada”, który jak zwykle odbędzie się w ostatnią sobotę sierpnia (30.08).

Życzymy wszystkim mieszkańcom naszej Spółdzielni, aby towarzyszyło im dużo przestrzeni, zieleni i kwiatów na naszych osiedlach – tak aby nam wszystkim żyło się lepiej i bardziej kolorowo.

W imieniu Komisji Społeczno-Samorządowej RN
Aleksander Kubina – przewodniczący Komisji

POWTÓRKA Z HISTORII

Lipiec to miesiąc miłego zapach lip (niestety, ubywa ich w naszym otoczeniu), brzęku pszczoł (ich też coraz mniej), sianokosów u nas, a pracowitych żniw w rejonach centralnej i południowej Polski. Dla wielu miesiąc relaksu, wypoczynku wakacyjnego i urlopowego...

Jeśli jednak nasi P.T. Czytelnicy znajdą czas i ochotę na „powtórkę z historii”, będzie mi bardzo miło. Jest to kontynuacja artykułu z poprzedniego numeru „Naszych Spraw”, gdzie była mowa o rocznicach czerwcowych.

Również w lipcu na przestrzeni wieków dochodziło do bardzo wielu ważnych wydarzeń w Polsce i poza nią. Zaczniemy od chlubnych rocznic. O wspaniałej grunwaldzkiej wiktorii nad wojskami krzyżackimi (15.07.1410) pisałem z wyprzedzeniem we wspomnianym artykule. Z podobną datą dzienną, ale 311 lat wcześniej (1099) sprzymierzone wojska - tzw. I wyprawa krzyżowa - zdobyły Jerozolimę. Idea papieża Urbana II (zmarł 29 lipca tamtego roku) zaowocowała zwycięstwem, które uradowało zachodni świat chrześcijański. Cieniem na ten sukces położyła się rzeź jeńców muzułmańskich, czego islam nie może zapomnieć do dzisiaj. Okazało się też, że po „ciemnych wiekach” średniowiecza kultura – także higiena - bizantyjska i arabska znacznie przewyższają zachodnioeuropejską. Lata kolejnych wypraw krzyżowych, zwycięstw i klęsk w bojach o Ziemię Świętą - to dawniej był świetny materiał na powieści rycerskie, a teraz na hollywoodzkie filmy.

Natomiast bez przelewu krwi dwa narody, polski i litewski, zawarły 445 lat temu unię lubelską (1.07.1569). Bywa ona przywoływana nawet jako pewien wzór dla dzisiejszej Europy. Polska szlachta podzieliła się wtedy obywatelskimi prawami z litewskimi i ruskimi bojarami. Litwini kręcąc nosem, że od Księstwa oderwano, a przyłączono do Korony ogromny obszar Ukrainy. Ale przecież ta decyzja nałożyła na Polaków ciężki obowiązek obrony wschodniej i południowej granicy Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Granicy, na którą coraz mocniej naciskali Moskale i Turcy z Tatarami. Granicy ciągle „płonącej i krwawiącej”.

W USA radosne święto w lipcu to Dzień Niepodległości, gdyż 4.07.1776 r. ogłoszono „Deklarację niepodległości” - wyjścia spod władzy króla brytyjskiego.

Dla Francuzów narodowym świętem jest 14 lipca, kiedy to zrewoltowany lud paryski zdobył Bastylię (1789), dając początek tzw. rewolucji francuskiej. U nas również ta rewolucja (bo oczywiście przede wszystkim październikowa!) jest teraz traktowana z dużą rezerwą. Nie tyle z powodu ścięcia króla Ludwika XVI - prawnuka naszego S. Leszczyńskiego! - i

królowej Marii Antoniny, licznych egzekucji nawet rewolucyjnych przywódców, ale ze względu na jej charakter antykościelny, laicki. A paryski lud po 41 latach (27-29.07.1830) zrobił antykonserwatywną „powtórkę”. Owa rewolucja lipcowa zmobilizowała polskich spiskowców, którzy w parę miesięcy później rozpoczęli powstanie listopadowe. Tak się złożyło, że również w lipcu (16.07.1918) na osobisty rozkaz Lenina zamordowano cara Mikołaja II i członków całej jego rodziny. Obecnie są oni świętymi kościoła prawosławnego.

Przejdźmy do nowszych czasów. Dla większości Polaków wstrząsem była śmierć gen. Władysława Sikorskiego (4.07.1943) i jego 15 współtowarzyszy lotu. Tragiczny wypadek, z którego cało wyszedł tylko czeski pilot, Prchal? Zamach? Anglicy na kolejne 50 lat utajnił wyniki śledztwa. Jeśli zamach, to kto za nim stał? Anglicy? Rosjanie? Może Polacy? Bo to akurat wiadomo, że po Generale wcale nie płakali dawni piłsudczycy, których gen. Sikorski izolował na szkockiej wyspie Bute. Wcześniej to on po zamachu majowym był upokarzany...

Ze słynnych bitew II wojny światowej trzeba wymienić tę na łuku kurskim (od 5.07.1943), nazywaną „największą bitwą czołgową” w historii. Tysiące niemieckich i radzieckich czołgów – wspieranych przez samoloty, artylerię, piechotę - zmagало się tam przez ponad 10 dni. Górę wzięli Rosjanie. A 10 lipca także Amerykanie i Anglicy wylądowali na Sycylii. Od tamtych klęsk Niemcy mogli się już tylko cofać.

W PRL – od 1945 do 1989 r. - Narodowym Świętem Niepodległości był dzień 22 lipca, gdyż tego dnia w 1944 r. w Chełmie ogłoszono „Manifest lipcowy” Polskiego Komitetu Ocalenia Narodowego. Odezwę, zawierającą wezwanie do walki, ale także ustrojowe zarysy przyszłej Polski. Dokument osobiście zaakceptował Stalin. „Chichotem historii” można nazwać to, że 151 lat wcześniej - akurat 22 lipca 1793 r. - deputacja sejmu grodzieńskiego pod lufami armat podpisała traktat z Rosją, w którym rzeka się na rzecz Moskwy kilku wschodnich województw Rzeczypospolitej (II rozbiór Polski).

Na koniec dwie rocznice, które wielu z nas pamięta: w lipcu (21.07.1969) na Księżycu wylądował pierwszy człowiek – amerykański kosmonauta, Neil Armstrong. Oglądaliśmy to w telewizji. Natomiast ustawą z 28 lipca 1998 r. dokonano w Polsce trójstopniowego podziału terytorialnego (powroty powiaty), który funkcjonuje do dzisiaj.

Wszystkim Czytelnikom życzę dobrego wypoczynku! –
Jerzy Hoppe

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ SPÓŁDZIELCZOŚCI

1 lipca obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości. Niejednokrotnie na łamach biuletynu pisaliśmy o wielkim znaczeniu spółdzielczości, także mieszkaniowej na świecie. W samej Europie – w części krajów – Niemczech, Wielkiej Brytanii, Skandynawii – spółdzielnie mieszkaniowe stanowią trzon zarządzania nieruchomościami, współpracują z władzami lokalnymi. Popularne są też w Stanach Zjednoczonych czy Kanadzie. Jednakże wszędzie tam mają pełne wsparcie władz państwowych i władz lokalnych. Działając skutecznie, spółdzielnie produkcyjne w niektórych państwach osiągają dochody w wysokości 6 proc. PKB.

W Polsce, niestety, atmosfera wokół spółdzielczości tworzona przez polityków jest zupełnie inna. Opinia o niej celowo jest wypaczana. Od wielu lat są „na celowniku”.

Mimo iż istnieje konieczność kompleksowej reformy prawodawstwa dotyczącego spółdzielczości, kolejne ekipy polityczne „u władzy” często wprowadzają zmiany, które w efekcie zamiast naprawić potęgują chaos, a absurdalne przepisy nierzadko – jak wiadomo – są niezgodne nawet z Konstytucją!

Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości obchodzony będzie w tym roku pod hasłem „Spółdzielnie to trwały i zrównoważony rozwój dla wszystkich”. Jednym z podstawowych celów ruchu spółdzielczego od samego jego zarania była troska o dobro społeczności. Cała działalność spółdzielczości ukierunkowana jest na nieustanne poprawianie warunków życia i pracy obywateli. Szkoda, że w naszym kraju ta idea nie jest w stanie „przebić się” przez rozmaite cele poszczególnych polityków. Że nie widzą oni, jak ważne jest istnienie spółdzielni, także mieszkaniowych, w rozwiązywaniu problemów wynikających choćby z braku mieszkań, czego dowodem są przykłady z wielu krajów na świecie.

Szkoda, bo w samej Polsce – mimo komplikowania prawa, ingerowania w funkcjonowanie spółdzielni, skłócania jej członków – nadal działa ponad 3,6 tysiąca spółdzielni mieszkaniowych z 4,2 miliona członków. Mimo tych przeszkód zdecydowana większość spółdzielni bardzo dobrze funkcjonuje, dba o osiedla, budynki, tereny zielone. I naprawdę szkoda byłoby ten ponadstuletni dorobek utracić.

A.Feil

ULICA NIEMAL GOTOWA



Z inicjatywą budowy ul. Sopockiej wyszedł radny, mieszkaniec Spółdzielni i zarazem przewodniczący spółdzielczej Rady Nadzorczej - Tadeusz Piątkowski.

Już dosłownie za kilka dni nastąpi oficjalne zakończenie prac związanych z budową ul. Sopockiej. Nowo wybudowaną ulicą można już przejechać, trwają na niej ostatnie prace wykończeniowe. Jak pisaliśmy, z inicjatywą dotyczącą jej budowy wyszedł radny Tadeusz Piątkowski (klub radnych „Gospodarność”, przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni).

-Ta krótka ulica bardzo mocno usprawnia system komunikacyjny dla wyjątkowo dużej grupy mieszkańców miasta. Skorzystają nie tylko ludzie mieszkający w budynkach janowskiego osiedla, a także mieszkańcy domków Marynarskiej i Wrocławskiej i całej Targowej – mówi Tadeusz Piątkowski. Poprawi się dla nich komunikacja z Gdynią poprzez ulicę Hutniczą, w którą będą mogli wjeżdżać od strony ul. Pomorskiej. Dotychczas „ślepa” z jednej strony ul. Targowa uzyskała sensowne skomunikowanie z osiedlem Janowo, a także z Gdynią.

Budowa ul. Sopockiej rozpoczęła się na początku maja. W ramach prac powstała kanalizacja deszczowa, nawierzchnia ulicy, chodniki, ścieżka rowerowa i oświetlenie.

Red.

Podczas wczorajszej sesji Rady Miejskiej Rumi (czyli już po wydrukowaniu niniejszego wydania „Naszych Spraw”), zajmowano się m.in. absolutorium dla Burmistrza Rumi za 2013r. W momencie drukowania biuletynu nie znaliśmy wyniku głosowania nad absolutorium, lecz wniosek skierowany przez Komisję Rewizyjną RM został jednoznacznie przegłosowany (3 gł. „za”, przy 2 gł. „przeciw”), a dotyczył nieudzielenia absolutorium, więc można się spodziewać, że na sesji również pani Burmistrz go nie uzyska. W związku z tym poprosiliśmy Burmistrza Rumi, Elżbietę Rogalę-Kończak, o komentarz w tej sprawie. Jego treść zamieszczamy poniżej.

ABSOLUTORIUM Z PERSPEKTYWY BURMISTRZA.



Do 15 listopada każdego roku burmistrz przedstawia Radzie Miejskiej projekt budżetu, czyli planu spodziewanych dochodów oraz propozycji podziału pieniędzy. W założeniu te dwie pozycje powinny się bilansować. Wydatki nie mogą przekraczać wpływów. Z podziałem większości nie ma większego problemu – to koszty stałe – pensje dla nauczycieli i innych

pracowników budżetówki, oświetlenie i sprzątanie miasta, utrzymanie budynków, zadania zlecone przez państwo itd. Na inwestycje pozostaje około 10 % całości. Zasada jest podobna jak przy budżecie domowym. Najpierw opłaty za mieszkanie, rachunki, jedzenie, ubranie, trochę na nieprzewidziane wydatki, a to, co pozostanie, wydajemy na remont, zakup wyposażenia i ewentualnie na wakacje. Życie ponad stan zawsze grozi problemami finansowymi.

W grudniu 2013 roku Rada Miejska dodała zadania inwestycyjne na kwotę 2,43 mln. złotych, których realizacja miała być pokryta ze zwiększonych dochodów ze sprzedaży nieruchomości. Biorąc pod uwagę zastój na rynku nieruchomości, podwojenie planu dochodów z tego źródła od początku było nierealne. Ponadto Rada Miejska Rumi nie wyraziła zgody na sprzedaż atrakcyjnej działki w Starej Rumi i nie uchwaliła planu zagospodarowania „Centrum”, uniemożliwiając sprzedaż działek objętych tym planem. Jedna z działek, przygotowana przez burmistrza do sprzedaży i przedłożona Radzie Miejskiej, była dwukrotnie procedowana na sesjach. Przestrzegalam radnych, że takie działanie jest nieodpowiedzialne.

Absolutorium to akt Rady Miejskiej uznający za podstawę sprawozdania działalność finansową burmistrza za prawidłową. Jeżeli Rada Miejska ignoruje prawa wolnego rynku w zakresie możliwości sprzedaży nieruchomości i jako koronny zarzut przedstawia

niewykonanie inwestycji finansowanych z nierealnych do osiągnięcia źródeł, to powstaje uzasadnione podejrzenie, że zabieg ten jest tylko pretekstem do nieudzielenia absolutorium. Jest to celowe wprowadzenie opinii publicznej w błąd, jakoby burmistrz nie chce realizować tych inwestycji, a my radni, dobrzy wujkowie, chcemy.

Dla mnie tło takich działań jest jak najbardziej wyraźne. W listopadzie bieżącego roku odbędą się wybory samorządowe. Mieszkańcy wybiorą radnych i burmistrza. Już w zeszłym roku przewodniczący struktur miejskich Platformy Obywatelskiej w Rumi, Michał Pasieczny, doprowadził do zerwania koalicji wspierającej moje działania i za cenę stanowiska przewodniczącego Rady Miejskiej związał się radnymi z Prawa i Sprawiedliwości oraz „Samorządności” Kazimierza Klawitry. Od tego czasu zaczęły się bezpardonowe ataki na mnie, co mogłabym znieść, ale co gorsza blokowane zaczęły być projekty służące miastu oraz naszym mieszkańcom, na co zgodzić się już nie mogę. Takim przykładem jest sprawa braku zgody na budowę ronda na skrzyżowaniu ulic Dąbrowskiego i Piłsudskiego wraz z tunelem łączącym to rondo z ul. Sobieskiego. Działania na zasadzie „im gorzej tym lepiej”, im mniej się robi w mieście, tym łatwiej będzie atakować burmistrza w kampanii wyborczej są dla mnie nie do przyjęcia. W tym scenariuszu udzielenie absolutorium oznaczałoby uznanie, że burmistrz pracuje dobrze, a nie o to chodzi.

Jakie są tak naprawdę konsekwencje nieudzielenia absolutorium? Praktycznie żadne. Nie Rada powoływała burmistrza, nie Rada go odwołuje. W mojej pracy samorządowej takie sytuacje zdarzały się już kilkakrotnie. Tak naprawdę musiałoby się odbyć referendum.

A jakie są moje odczucia? Z pewnością jest mi po ludzku trochę przykro, ale dla mnie najważniejsza jest nie ocena ze strony radnych, ale mieszkańców Naszego Miasta i mogę Was zapewnić, że nie będę ustawać w działaniach zmierzających do tego, aby Rumia była miejscem, w którym ludziom będzie się żyło spokojnie, bezpiecznie i komfortowo.

Elżbieta Rogala-Kończak – Burmistrz Rumi



SOBÓTKA

czyli

STRAŻACKI FESTYN Z POMPĄ 2014



Z SAL SĄDOWYCH

Spółdzielnia informuje, iż zakończył się kolejny z procesów zainicjowanych przez członka Spółdzielni, który kwestionował ważność zwołania Walnego Zgromadzenia Spółdzielni w roku 2011 oraz podważał ważność uchwał podjętych na tym zebraniu. W postępowaniu przed Sądami Okręgowym i Apelacyjnym w Gdańsku występowało po stronie powoda Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych Obrony Praw Członków i Mieszkańców Spółdzielni oraz Wspólnot Mieszkaniowych Miasta Rumi, reprezentowane przez Danutę B.

Proces wytoczył Andrzej S., który domagał się w pozwie: „*uchylenia uchwał podjętych na Walnym Zgromadzeniu pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej „Janowo” w Rumi z dnia 05-11 kwietnia 2011 roku*”. Andrzej S. wniósł również „*o zasądzenie od pozwanej Spółdzielni na rzecz powoda kosztów procesu*.”

Sąd Okręgowy w Gdańsku – jako Sąd I instancji, wyrokiem z dnia 22 stycznia 2013 roku oddalił powództwo. Andrzej S. złożył apelację od powyższego wyroku. Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 29 maja 2014 roku oddalił apelację. Wyrok jest prawomocny. Na rzecz pozwanej Spółdzielni Sady zasądziły łącznie kwotę 1045.- zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania od Andrzeja S.

Sąd II instancji potwierdził ustalenia Sądu Okręgowego, wskazując, iż Walne Zgromadzenie Spółdzielni, które odbyło się w dniach od 5 do 11 kwietnia 2011r. było władne do obradowania oraz podjęcia uchwał zgodnie z przyjętym porządkiem obrad zatwierdzonym przez obradujących.

Zarząd Spółdzielni

KILKA SŁÓW O PODŁOTACH

To już zbliża się lipiec, zdecydowana większość naszych ptasich sąsiadów już odchowała swoje pociechy, ale ciągle zdarzają się przypadki znajdowania takich młodziaków [właśnie podłotów], które jeszcze niezbyt dobrze latają i coś zatrzymało je na ziemi – w ogródku, na trawniku...

Przypominamy - ogólna i najlepsza zasada - nie zabierajmy ich stamtąd, gdzie je znaleźliśmy. Należy je zostawić w pobliżu miejsca znalezienia, bo rodzice je odnajdą i przysną. Oczywiście trzeba trochę zabezpieczyć malucha – znaleźć jakieś bezpieczniejsze miejsce niż chodnik, po którym podfruwają. To może być np. umieszczenie go w jakimś otwartym pudełku – na daszku nad klatką schodową czy w nieużywanym latem karmniku.

Wzięcie do domu jest ostatecznością, rzadko uda się go odchować, bo wtedy musimy się nim zaopiekować do czasu, gdy będzie mógł odfrunąć. Czyli – zapewnić lokal [znów jakieś pudełko po butach, ale z dziurkami i zamknięte], no i karmić i poić. Picie to woda, gorzej z jedzeniem bo to mieszanina twarogowo-jajeczna [przepis w internecie, jeśli trudno znaleźć – służę pomocą – kontakt w stopce redakcyjnej].

Ale – powtarzam – lepiej nie uszczęśliwiać malca naszą pomocą, no, może poza sytuacjami nadzwyczajnymi – na przykład, gdy ulubiony i łagodny kotek przyniesie z podwórka stłamszoną ofiarę. To mnie się, niestety, prawie każdego roku się zdarza i mam potem dość długi kłopot. Jednak to już koniec pierwszych wylęgów i na ogół przez całe lato tego rodzaju zmartwień nie ma.

Pozostaje czysta uciecha z ptasiego towarzystwa, ozdobiona czasami niewinnymi przykrościami w postaci – powiedzmy – białych plaśnięć na samochodzie.

Przed nami lato, czas urlopów – wyjazdów, ale i goszczenia przyjaciół. To może być czas ciekawego wypoczynku.

ZeteR

Druk: ZP MERKO

ul. Tatrzńska 10
84-230 Rumia
tel. 58 671 20 66

RADA PROGRAMOWA

„NASZYCH SPRAW”

Zbigniew Rachwald

tel. kom. 609-22-31-57
e-mail: zbigniew.rachwald@wp.pl

NASZE SPRAWY

REDAKCJA: ul. Dąbrowskiego 56,
tel. 58 679-57-00, e-mail: ns@smj-rumia.pl

Ogłoszenia i reklamy przyjmuje Administracja Osiedla (pok. 30) w godzinach urzędowania biura Spółdzielni, ul. Dąbrowskiego 56, pok. 30, tel. 58 679-57-52.

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów przesłanych materiałów, nie odpowiada za treść zamieszczonych materiałów i reklam oraz nie zwraca materiałów niezamówionych.

OGŁOSZENIA DROBNE

CZYSZCZENIE PROFESJONALNE

DYWANÓW, wykładzin i tapicerek meblowych SINDBAD

tel. **58 672-43-91**,
kom. **601-416-463**

ZAMIENIĘ MIESZKANIE 47,59 m²
parter, na mniejsze na parterze
lub sprzedam tel. **503 398 065**

ZAMIENIĘ MIESZKANIE 2-
pokojowe, 48,00 m², IV/IV p., na 3
lub 4 pokojowe z Rumi za
rozsądną dopłatą.
Tel. **889 138 828**

SPRZEDAM nową chłodziarko-
zamrażarkę tel. **501 081 751**

POSZUKUJĘ Pani do sprzątan – 2
razy w tygodniu po 4 godziny,
stawka za godzinę 10 złotych
tel. **608 755 676** po 17 – tej.

MIESZKANIE 2 pokojowe 33 m² do
wynajęcia tel. **882 262 459**

SPRZEDAM MIESZKANIE 46 m², III
piętro tel. **502 280 669**

PROFESJONALNE SPRZĄTANIE -
pełny zakres usług
tel. **604 - 302 - 574**

UBEZPIECZENIA

PZU, ERGO HESTIA, GENERALI,
WARTA, HDI, INTERRISK,
INTERPOLSKA
Komunikacyjne, majątkowe, na życie
Rumia ul. Kujawska 8
tel. **795 103 006**
Zapraszamy

Reklama echo taxi 5x4
cm

LATO ZE SZTUKĄ – 2013

Ramowy plan zajęć dla dzieci i młodzieży od 7 do 15 lat

Godziny otwarcia Domu Kultury: 8.30-16.30

poniedziałki	Wakacyjna szkoła tańca – g.10 ⁰⁰ Warsztaty plastyczne – g.11 ⁰⁰ Szkółka gitary biwakowej – g.12 ⁰⁰ Gry planszowe/tenis stołowy/mini football – g.13 ⁰⁰
wtorki	SKM-ką zwiedzamy Trójmiasto – kino 5D, 3D, bowling, muzea – Koszt. 25 zł za wycieczkę
środy	Wakacyjna szkoła tańca – g.10 ⁰⁰ Warsztaty plastyczne – g.11 ⁰⁰ Szkółka gitary biwakowej – g.12 ⁰⁰ Gry planszowe/tenis stołowy/mini football – g.13 ⁰⁰
czwartki	Czwartkowe wycieczki autokarowe dla dzieci Koszt: 35 / 40 zł za wycieczkę
piątki	Wakacyjna szkoła tańca – g.10 ⁰⁰ Warsztaty plastyczne – g.11 ⁰⁰ Szkółka gitary biwakowej – g.12 ⁰⁰ Gry planszowe/tenis stołowy/mini football – g.13 ⁰⁰

informacje i zapisy w DK – tel. 58 671 82 93

WYCIECZKOWE CZWARTKI AUTOKAROWE (zapisy od 30 czerwca)

10 lipca

Grudziądz/Rudnik – miasteczko westernowe – 40 zł/os.

17 lipca

Czołpino k/Łeby wydmy, latarnia morska, Kluki – skansen, Smołdzino – muzeum przyrodnicze – 35 zł/os.

24 lipca

Kwidzyn – Zamek, katedra, krypta mistrzów krzyżackich, Miłosna – mini zoo, grill, wozy drabiniaste, nowy wiślany most – 35 zł/os.

31 lipca

Kościerzyna – Muzeum kolejnictwa po unijnej renowacji, Owidz – średniowieczne grodzisko, pokaz rycerski, grill, Wirty – ogród dendrologiczny – 35 zł/os.

7 sierpnia

Lębork – Muzeum telewizora, Art Park Bolszewo, Gniewino – bowling, wieża widokowa, Nadole – skansen, Swarzewo – „morze” klocków Lego – 35 zł/os.

SAMA RAMA ZAPRASZA!

Plan najbliższych wycieczek:

28 czerwca 2014 - Rumia – Kazimierz – Mosty –
Mechelinki – Dębogórze - Rumia

5 lipca 2014 - Rumia – Dębowo – Chwarzno –
Gołębiewo – Sopot – Rumia

19 lipca 2014 - Rumia – Łężyce – Koleczkowo – Kielno
– jez. Marchowo – Rumia

25 – 30 lipca 2014 - GDAŃSKA PIELGRZYMKA
ROWEROWA

2 sierpnia 2014 - Rumia – Celbowo – Darżlubie –
Mechowo – Piaśnica – Rumia

16 sierpnia 2014 - Rumia – Reda – Rekowo – Hotel
„WIENIAWA” – Wejherowo – Rumia

30 sierpnia 2014 - Rumia – Gdynia – Sopot – Gdańsk –
Długi Targ – Rumia

Zbiórka: parking przy Szkole Podstawowej nr 9 w
Rumi, ul. Stoczniowców. Wyjazd: godz. 9.30
Kontakt tel. 888 233 200 – Roman Łuczak

PIKNIKI ROWEROWE

Ogłoszenia o piknikach będą się ukazywały w prasie
lokalnej oraz na stronie S.M. „Janowa”

FILMOWE PREMIERY TEGO LATA

- *Gang Wiewióra*
- *Jak wytresować smoka 2*
- *Samoloty 2*
- *Wojownicze żółwie Ninja*

ZAPRASZAMY

www.smj-rumia.pl